

Ewangelia Mateusza

Rozdział 4

1. Wówczas wtedy Iesus został zawiedziony w górę do tej spustoszonej i opuszczonej krainy pod przewodnictwem tego ducha aby zostać poddanym próbie pod przewodnictwem tego diabła. 2. I odbywszy post przez dni czterdzieści i noce czterdzieści, później załaknął. 3. I przyszedłszy do istoty ten próbujący rzekł mu: Jeżeli syn jesteś jakościowo tego boga, rzeknij aby kamienie te właśnie jako chleby stałyby się. 4. Ten zaś odróżniwszy się dla odpowiedzi rzekł: Od przeszłości jest pismem odwzorowane: Nie zależnie na chlebie wyłącznie jedynym żył będzie dla siebie wiadomy człowiek, ale zależnie na wszystkim spływającym wysłowieniu czynu wydostającym się przez-z ust niewiadomego boga. 5. Wtedy zabiera z sobą go diabeł do świętego miasta i stawiał go aktywnie na to wiadome skrzydełko świątyni 6. i powiada mu: Jeżeli syn jesteś tego boga, rzuć siebie samego na dół; od przeszłości jest pismem odwzorowane bowiem że: Aniołom swoim wkaże około ciebie i na rękach uniosą cię żeby kiedyś nie wciąłbyś do istoty istotnie do kamienia nogę twoją. 7. Mówił mu Iesus: Na powrót od przeszłości jest pismem odwzorowane: Nie będziesz wyciągał na próbę niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twojego. 8. Na powrót zabiera z sobą go diabeł do sfery góry wysoko położonej nadzwyczajnie i okazuje mu wszystkie wiadome królewskie władze tego naturalnego ustroju światowego i wiadomą sławę ich 9. i rzekł mu: Te właśnie tobie wszystkie dam jeżelibyś padłszy złożyłbyś hołd do istoty mi. 10. Wtedy powiada mu Iesus: Prowadź się pod zwierzchnictwem moim satanasie, od przeszłości jest pismem odwzorowane bowiem: Niewiadomego utwierdzającego pana, tego wiadomego boga twojego będziesz hołdował i jemu wyłącznie jednemu będziesz służył za zapłatę. 11. Wtedy puszcza od siebie go diabeł, i zobacz-oto niewiadomi aniołowie przylecieli do istoty i usługiwali mu. 12. Usłyszawszy zaś że Ioannes został przekazany, cofnął się w górę jako do źródła do zawartego miejsca do Galilai. 13. I z góry na dół pozostawiwszy Nazare, przyjechawszy z góry na dół zstąpił jako na dom do Kafarnaum tej obok-przeciw morza leżącej w granicach Zabulona i Nefthalima. 14. Aby zostałyby uczynione pełnym to spłynięte przez-z Esaiasa proroka obecnie powiadającego: 15. Ziemia Zabulona i ziemia Nefthalima, jakąś drogę jakiegoś morza, na przeciwległym krańcu Iordanesu Galilaia narodów z natury wzajemnie razem żyjących, 16. ten lud walczący ten odgórnie siedzący jako na swoim w ciemności, jakieś światło ujrzał wielkie, i tym odgórnie siedzącym jako na swoim w wyodrębnionej krainie i osłonie śmierci jakieś światło urzeczywistnił(-o się) przez powrót do źródła w górze im. 17. Od wtedy począł sobie Iesus aby ogłaszać i powiadać: Zmieniajcie rozumowania, przybliżyła się bowiem wiadoma królewska władza wiadomych niebios. 18. Depcząc wkoło zaś obok-przeciw pomijając morze Galilai, ujrzał dwóch braci: Simona powiadanego jako Petrosa, i Andreasa brata jego, rzucających z dwu stron zarzucaną sieć do morza; byli bowiem rybacy. 19. I powiada im: Przyjdźcie tu do tyłu należąc do mnie, i uczynię was jako rybaków niewiadomych ludzi. 20. Ci zaś prosto

z tego - natychmiast puściwszy od siebie te sieci myśliwskie wdrożyli się jemu. **21.** I postąpiwszy naprzód bazując w tamtym stamtąd ujrzał innych dwóch braci: Iakobosa, tego syna Zebedaios, i Ioannesa brata jego w statku wspólnie z Zebedaiosem ojcem swoim z góry na dół dostosowujących sieci myśliwskie swoje; i wezwał ich. **22.** Ci zaś prosto z tego - natychmiast puściwszy od siebie statek i ojca swego, wdrożyli się jemu. **23.** I wodził dokoła w całej Galilai nauczając w miejscach zbierania razem ich i ogłaszając tę nagrodę za łatwą nowinę pochodzącą od wiadomej królewskiej władzy, i pielęgnując wszystką chorobę i wszystką miękkość w tym ludzie walczącym. **24.** I odszedł ten słuch z zaświata jego do całej Syrii; i przynieśli do istoty jemu wszystkich źle mających-trzymających, rozmaitymi chorobami i badaniami mękami do razem trzymanyh, będących zależnymi od daimonów i będących we władzy Księżyca i należących do uwolnionego obok ciała, i wypiełgnował ich. **25.** I wdrożyły się jemu dręczące tłumy wieloliczne od Galilai i Dziesięciomiasta i Hierosolym i Iudai i od tych na przeciwległym krańcu Iordanesu.

Ewangelie dla badaczy : przekład filologiczny z języka greckiego według XXVII edycji Nestle-Aland Novum Testamentum Graece : opracowanie świeckie / wstęp, przekł., przypisy Sławomir Łuczkiewicz. Lublin : [s.n.], 2010. [wersja 3]